

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 6 maja 2022 r. (data stempla pocztowego) powód, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., wniósł o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3 904,83 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot: 2 789,31 zł od dnia 2 maja 2019 r. do dnia zapłaty, 1 115,52 zł od dnia 2 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Powód wywodził swoje roszczenie z art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim i dokonanej przez konsumenta cesji wierzytelności o zwrot proporcjonalnej części prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty pożyczek z dnia 24 lutego 2012 r. oraz 18 października 2012 r. (pozew, k. 1-5v.)

2. W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 10 czerwca 2022 r. (data stempla pocztowego) pozwany, Bank (...) S.A., wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości, a także wskazał, iż art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim nie może być źródłem roszczenia o zmniejszenie całkowitego kosztu kredytu poprzez redukcję uiszczonych prowizji, gdyż prowizja nie jest kosztem powiązany z okresem kredytowania. Zakwestionował także metodę obliczenia kwoty roszczenia. (sprzeciw, k. 36-50)

Ustalenia faktyczne

3. Dnia 24 lutego 2012 roku P. W. zawarł umowę pożyczki gotówkowej z Bankiem (...) S.A. na kwotę 107 600 zł (§ 2 ust. 2 umowy pożyczki). Udostępnienie pożyczki nastąpić miało w formie przelewu na rachunek pożyczkobiorcy ww. banku o nr (...) (kwota 40 064,38 zł) tytułem spłaty kredytu nr (...) oraz na rachunek o nr (...) (kwota 67 535,62 zł) tytułem wypłaty pożyczki nr (...) (§ 1 umowy). Całkowita kwota pożyczki wynosiła zaś 110 602,04 zł. Z tytułu udzielenia pożyczki Bank pobrał opłatę przygotowawczą w kwocie 3 000 zł (§ 2 ust. 8 umowy). Pożyczka miała być spłacona w 84 ratach, termin spłaty pierwszej raty mijał 2 kwietnia 2012 r., a ostatniej – 2 marca 2019 r. (§ 2 ust. 9, 11 i 14 umowy). Kwota miesięcznej raty wynosiła 1 836 zł. (§ 2 ust. 10 umowy). Pożyczkobiorca miał prawo do wcześniejszej spłaty części lub całości pożyczki (§ 3 ust. 17 umowy). W przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki pożyczkobiorca nie był zobowiązany do zapłaty odsetek od kwoty wcześniej spłaconej za okres pozostały do końca trwania umowy (§ 3 ust. 19 umowy).

(umowa kredytu, k. 17-18)

4. P. W. dokonał całkowitej spłaty ww. pożyczki w dniu 22 sierpnia 2012 r.

(informacja z BIK, k. 23)

5. Dnia 18 października 2012 roku P. W. zawarł umowę pożyczki gotówkowej z Bankiem (...) S.A. na kwotę 120 000 zł (§ 2 ust. 2 umowy pożyczki). Udostępnienie pożyczki nastąpić miało w formie przelewu na rachunek pożyczkobiorcy w banku (...) o nr (...) (kwota 20 000,00 zł) tytułem spłaty pożyczki nr (...) oraz na rachunek o nr (...) (kwota 100 000,00 zł) tytułem wypłaty pożyczki nr (...) (§ 1 umowy). Całkowita kwota pożyczki wynosiła zaś 121 200 zł. Z tytułu udzielenia pożyczki Bank pobrał opłatę przygotowawczą w kwocie 1 200 zł (§ 2 ust. 8 umowy). Pożyczka miała być spłacona w 84 ratach, termin spłaty pierwszej raty mijał 2 grudnia 2012 r., a ostatniej – 2 listopada 2019 r. (§ 2 ust. 9, 11 i 14 umowy). Kwota miesięcznej raty wynosiła 2 219 zł (§ 2 ust. 10 umowy). Pożyczkobiorca miał prawo do wcześniejszej spłaty części lub całości pożyczki (§ 3 ust. 20 umowy). W przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki pożyczkobiorca nie był zobowiązany do zapłaty odsetek od kwoty wcześniej spłaconej za okres pozostały do końca trwania umowy (§ 3 ust. 22 umowy).

(umowa kredytu, k. 19-20)

6. P. W. dokonał całkowitej spłaty ww. pożyczki w dniu 17 kwietnia 2013 r.

(informacja z BIK, k. 22)

7. Dnia 23 lipca 2021 r. P. W. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. umowę przelewu wierzytelności, na mocy której przeniósł na cesjonariusza przysługujące mu wierzytelności względem Banku (...) S.A. w W. wynikające z wyżej opisanych umów pożyczki, obejmującej w szczególności wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o proporcjonalny zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą wyżej wymienionych pożyczek (kredytu konsumenckiego). Do umowy został dołączony załącznik, w którym wskazano cenę za przelew wierzytelności z tytułu obu umów pożyczek przysługującej wobec Bank (...) S.A. Kwota ta została wpłacona na konto P. W. przelewem bankowym wykonanym w dniu 23 lipca 2021 r. Cedent w drodze zawiadomienia poinformował Bank o zbyciu wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w R..

(umowa przelewu wierzytelności, k. 24-26; załącznik nr 1, k. 67; polecenie przelewu, k. 66; zawiadomienie o przelewie wierzytelności, k. 27)

8. Pismem z dnia 22 września 2021 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. wezwał Bank (...) S.A. do zapłaty kwoty 3 904,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 września 2018 r. do dnia zapłaty, przysługującej mu na podstawie dokonanej przez P. W. cesji wierzytelności z tytułu wcześniejszej spłaty pożyczek z dnia 24 lutego 2012 r. oraz 18 października 2012 r., w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Przesyłka polecona zawierająca wezwanie została nadana na poczcie w dniu 24 września 2021 r.

(wezwanie do zapłaty, k. 28-29v., potwierdzenie nadania, k. 30)

Omówienie dowodów

9. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych przez powoda dokumentów prywatnych, których autentyczność, wiarygodność i moc dowodowa nie były przez strony kwestionowane, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. W szczególności nie była kwestionowana przez pozwanego ważność i skuteczność umowy cesji wierzytelności.

10. Spór pomiędzy stronami w niniejszej sprawie miał zasadniczo charakter prawny i dotyczył interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim i jego konsekwencji dla zawartych pomiędzy pozwanym a P. W. umów pożyczek.

Wniosek o przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu i odroczenie rozpoznania sprawy

11. Wniosek pozwanego zawarty w sprzecznie należało uznać za oczywiście bezzasadny i niemożliwy do uwzględnienia na obecnym etapie postępowania. Jak wynika wyraźnie z treści art. 390 § 1 k.p.c., a także z umiejscowienia tego przepisu w rozdziale „Apelacja”, przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższemu jest dopuszczalne dopiero na etapie postępowania drugoinstancyjnego (wskazane to zostało zresztą w ostatnim z zacytowanych przez pozwanego w piśmie orzeczeń). Wniosek pozwanego może być przedmiotem merytorycznego rozpoznania dopiero w razie wniesienia przez niego apelacji.

Ocena prawna

12. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zasada odpowiedzialności pozwanego

13. Powód oparł swoje żądanie na twierdzeniu, że pozwany nie dokonał z cedentem rozliczenia kosztów kredytu konsumenckiego zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1083, ze zm.). W myśl ust. 1. tego przepisu w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem

określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis ten stanowi implementację do krajowego porządku prawnego art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG, zgodnie z którym konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

14. Interpretacja zawartych w przytoczonych przepisach pojęć „kosztów, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy” oraz „kosztów przypadających na pozostały okres obowiązywania umowy”, wbrew stanowisku zajmowanemu w sprawie przez pozwanego, nie jest jednoznaczna w świetle wykładni językowej. Samo brzmienie art. 16 ust. 1 Dyrektywy i art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim nie przesądza zatem, czy dotyczy on wyłącznie kosztów, które tak jak odsetki stają się należne z każdym kolejnym dniem trwania kredytu (np. koszty zabezpieczenia kredytu), czy również kosztów ponoszonych co prawda jednorazowo, ale mieszczących się w całkowitym koszcie kredytu. W świetle art. 16 ust. 1 dyrektywy nie może być natomiast wątpliwości, że art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim nie może być rozumiany jako dotyczący wyłącznie odsetek – taka interpretacja byłaby niezgodna z art. 16 ust. 1 dyrektywy, w której koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy wymieniono odrębnie od odsetek. Taką wąską interpretację pojęcia kosztów, jako jeden z kilku możliwych rezultatów wykładni art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckich, należy zatem wykluczyć jako niezgodną z nakazem dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem unijnym.

15. Warto też wskazać, że w trakcie prac nad obecnym brzmieniem art. 49 ustawy sprawozdawca podkomisji uzasadnił aktualne brzmienie tym, „aby w sposób pełniejszy urzeczywistnić prawo konsumenta do spłaty kredytu przed terminem, dokonując jednocześnie podziału jednostek redakcyjnych z uwagi na to, z czym mamy do czynienia, ze spłatą całości czy części kredytu” ([https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/\(...\)](https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/(...))).

16. Art. 16 ust. 1 dyrektywy był przedmiotem wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 11 września 2019 r., sygn. C-383/18. TSUE doszedł do wniosku, że art. 16 ust. 1 dyrektywy (...) w sprawie umów o kredyt konsumencki należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Przesłanką do zajęcia takiego stanowiska było to, że skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ – jak wskazał rzecznik generalny w pkt 54 opinii – wysokość i podział kosztów są określane jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku (pkt 31. wyroku). Ponadto, jak podkreślił sąd zadający pytanie prejudycjalne, ograniczenie możliwości obniżenia całkowitego kosztu kredytu jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy, pociągałoby za sobą ryzyko, że konsument zostanie obciążony wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, ponieważ kredytodawca mógłby próbować ograniczyć do minimum koszty zależne od okresu obowiązywania umowy (pkt 32 wyroku).

17. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. III CZP 45/19, szeroko odwołując się do powyżej opisanego wyroku TSUE oraz znaczenia wykładni dokonanej przez ten Sąd dla jednolitego stosowania prawa Unii, stwierdził, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. Sąd Najwyższy podzielił zatem szeroką interpretację pojęcia „kosztów, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy” i nie zawęził jej jedynie do kosztów rozłożonych w czasie.

18. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, akceptując rolę jaką pełni wykładnia przepisów prawa unijnego dokonywana przez TSUE oraz wykładnia prawa dokonywana przez Sąd Najwyższy, przyjmuje powyższe wnioski za własne i uznaje, że na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim konsument jest uprawniony do żądania częściowego zwrotu prowizji (tj. wynagrodzenia za udzielenie kredytu) jako kosztu, który dotyczy okresu (tj. części

przypadającej na okres), o który skrócono czas obowiązywania umowy. Trzeba bowiem mieć na względzie, że prowizja za udzielenie kredytu konsumenckiego pełni przede wszystkim rolę wynagrodzenia kredytodawcy (rolę taką pełni też opłata nazywana „przygotowawczą”, o ile nie zastrzeżono odrębnej prowizji). Jest składową całkowitego kosztu kredytu, co uprawnia konsumenta do żądania jej częściowego zwrotu w wypadku przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego. Konsument dokonując przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego powoduje, że ryzyka powodujące ustalenie prowizji na daną wysokość przestają być aktualne i tym samym przestają uzasadniać pobranie prowizji w pełnej kwocie, skalkulowanej na planowany okres trwania umowy. Jak wspomniał w swoim wyroku TSUE, w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu kredytodawca wcześniej odzyskuje pożyczoną sumę, która jest wówczas dostępna do celów ewentualnego zawarcia nowej umowy o kredyt (pkt 35 wyroku). Odnosi on zatem pewną ekonomiczną korzyść z wcześniejszej spłaty kredytu przez kredytobiorcę i konieczność częściowego zwrotu pobranej prowizji od jednego pożyczkobiorcy może zrekompensować sobie udzieleniem kredytu kolejnemu konsumentowi.

19. Z uwagi na powyższe Sąd nie zgadza się ze stanowiskami zaprezentowanymi w cytowanych przez pozwanego orzeczeniach SO w Gliwicach i SO w Warszawie, odnotowując, że oba zostały wydane jeszcze przed wyrokiem TSUE i uchwałą Sądu Najwyższego. Przekonujących argumentów przeciwko tezom zawartych w uchwałach nie zawiera także fragment uzasadnienia Sądu Rejonowego w Chorzowie (gdyż w powołanym fragmencie sąd w ogóle do tych judykatów się nie odniósł).

20. Sąd chce również zaznaczyć, że powyższa wykładnia dokonana zgodnie z postanowieniami Dyrektywy (...) i wyrokiem TSUE mieści się w ramach „prounijnej” wykładni art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Jak już zostało wspomniane, przepis na gruncie językowej wykładni nie jest na tyle jasny i jednoznaczny, by dokonywanie jego wykładni w zgodzie ze stanowiskiem przedstawionym przez TSUE uznać za wykładnię *contra legem* i wykraczającą poza możliwości Sądu jako uprawnionego do wykładni, lecz nie do stanowienia, prawa. Fakt, że przed wydaniem omawianych już wyroku TSUE i uchwały Sądu Najwyższego art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim był zwykle rozumiany odmiennie, nie świadczy jeszcze o tym, że nadanie wspomnianemu przepisowi znaczenia zgodnego z przepisami i celem dyrektywy unijnej byłoby orzeczeniem *contra legem*.

21. W niniejszym wyroku Sąd nie stwierdza wadliwości w implementacji art. 16 dyrektywy 2008/48/WE i nie dokonuje jej bezpośredniego stosowania, które to czynności w sprawach pomiędzy podmiotami niepaństwowymi są dopuszczalne tylko wyjątkowo (na ten temat por. A. Kastelik-Smaza, Bezpośredni skutek dyrektyw w układzie horyzontalnym. Glosa do wyroku TS z dnia 7 sierpnia 2018 r., C-122/17, EPS 2019, nr 12, s. 26-36).

22. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie dochodzi również do naruszenia zasady *lex retro non agit*. Zmiana dominującej linii orzeczniczej (rozumienia przepisów prawa) nie jest bowiem traktowana jako zmiana przepisów prawa, a to przede wszystkim w kontekście zmian legislacyjnych podnosi się zasadę *lex retro non agit*. O ile Sąd zgadza się z tym, że wystąpienie zwrotu w orzecznictwie sądowym może powodować, że przyjęcie „nowego” rozumienia przepisu w stanie faktycznym, w którym takie rozumienie przepisu odrzucano, naruszałoby zasadę zaufania do państwa i stosowanego przez nie prawa, to jednak taka ocena uzależniona powinna być od okoliczności konkretnego przypadku. Po pierwsze, nie jest tak, jakoby w orzecznictwie przed wyrokiem TSUE i uchwałą Sądu Najwyższego przepis art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim nie wywoływał jakichkolwiek wątpliwości. Jeszcze przed zajęciem stanowiska przez te organy w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmowano niekiedy argumentację podzieloną później przez TSUE i Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Rejonowego w Pabianicach z 29 września 2017 r., I C 457/17; wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 13 lipca 2018 r., sygn. I C 1294/17 – oba w serwisie LEX). Po drugie – pozwany jest wieloletnim, profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego i z pewnością wiedział, że zawierając umowy pożyczki po 1 maja 2004 r. musiał uwzględniać nie tylko treść przepisy polskiego prawa, ale także odczytywać je w kontekście ustawodawstwa europejskiego. Z pewnością treść art. 16 dyrektywy 2008/48/WE, który miał zostać transponowany do ustawodawstw krajowych do dnia 11 czerwca 2010 r., była pozwanemu znana, a zatem pozwany mógł też dostrzec niejasność rezultatów wykładni językowej art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, a tym bardziej wykładni tego przepisu dokonywanej w świetle art. 16 dyrektywy. Przyjęcie w swojej praktyce wykładni najbardziej dla siebie korzystnej i pozwalającej na zachowanie całej kwoty prowizji z tytułu udzielenia kredytu było decyzją pozwanego podjętą w ramach ryzyka gospodarczego, z której odnosił finansowe korzyści (nie dokonywał

dobrowolnych zwrotów części prowizji). Nie istniały natomiast przeszkody, by swoje wzorce umowne pozwany ukształtował inaczej i w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego pobierał przewidzianą na tę sytuację prowizję (art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim). Stąd zdaniem Sądu nie zachodzą wystarczające podstawy do tego, by uwzględnić żądania powoda uznać za nie dające się pogodzić z zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

23. W świetle powyższego wykładnię art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, na której swoje żądanie opierał powód, należało uznać za zasadną.

Wysokość roszczeń przysługujących powodowi

24. Ani ustawa, ani umowa pozwanego z pożyczkobiorcą nie ustalają precyzyjnych zasad zwrotu części pobranej przez pozwanego prowizji.

25. Sąd odnotowuje jednak, że metoda obliczeń na której oparł się powód, czyli tzw. metoda liniowa zaaprobowana także przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w piśmie z dnia 2 marca 2020 r., wydaje się najbardziej adekwatna dla ustalenia wysokości roszczenia z art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (w sytuacjach, gdy umowa nie określiła sposobu częściowego zwrotu kosztów odmiennie, oczywiście z poszanowaniem tego, że zwrot jako taki przysługuje). Jeśli wynagrodzenie z umowy pożyczki zostało ustalone w odniesieniu do konkretnego okresu czasu, to możliwe jest ustalenie także kwoty dziennego wynagrodzenia (wysokość prowizji/liczba dni w okresie spłaty pożyczki). Dzień przedterminowej spłaty pożyczki jest ostatnim dniem, w którym takie dzienne wynagrodzenie jest należne. Po dniu spłaty umowa pożyczki wygasła, a zatem nie ma dalszych podstaw do naliczania wynagrodzenia (pożyczkobiorca odzyskał już kwotę, którą wydał pożyczkobiorcy, i nie ponosi ryzyka związanego z możliwym brakiem spłaty). Z tego względu „metodę liniową” należy uznać za znajdującą podstawę w dobrych obyczajach konsumenckich, wysłowionych w pisemnym stanowisku Prezesa UOKiK oraz potwierdzaną w aktualnym orzecznictwie sądowym (z kolei „dobre zwyczaje konsumenckie” są niczym innym jak postacią klauzuli „zasad współżycia społecznego”, które współkształtują treść zobowiązania dłużnika zgodnie z art. 354 k.c.).

26. Sąd zweryfikował dokonane przez powoda obliczenia i ustalił, że należny pożyczkobiorcy (a następnie powodowi) zwrot części opłaty przygotowawczej z umowy z dnia 24 lutego 2012 r. wynosił 2 789,31 zł. Pomiędzy datą początkową a końcową umowy (24.02.2012 r. a 02.03.2019 r.) jest 2563 dni, a pomiędzy datą początkową a datą spłaty umowy (22.08.2012 r.) – 180 dni. Dzieląc kwotę opłaty przygotowawczej przez liczbę dni można oszacować, że wynosiła ona ok. 1,170503316426063 zł/1 dzień. Mnożąc tę kwotę przez liczbę dni faktycznego trwania umowy i zaokrąglając do pełnych groszy otrzymuje się kwotę 210,69 zł, należną pozwanemu z tytułu opłaty przygotowawczej. Do zwrotu pozostawała różnica pomiędzy kwotą 3 000 zł a 210,69 zł, czyli właśnie 2 789,31 zł.

27. Tę samą metodę Sąd przyjął przy wyliczeniu zwrotu części opłaty przygotowawczej z tytułu umowy pożyczki z dnia 18 października 2012 r. Pomiędzy datą początkową a końcową tej umowy (18.10.2012 r. a 02.11.2019 r.) jest 2571 dni, a pomiędzy datą początkową a datą spłaty umowy (17.04.2013 r.) – 181 dni. Dzieląc kwotę opłaty przygotowawczej przez liczbę dni można oszacować, że wynosiła ona ok. 0,4667444574095683# zł/1 dzień. Mnożąc tę kwotę przez liczbę dni faktycznego trwania umowy i zaokrąglając do pełnych groszy otrzymuje się kwotę 84,48 zł, należną pozwanemu z tytułu opłaty przygotowawczej. Do zwrotu pozostawała różnica pomiędzy kwotą 1 200 zł a 84,48 zł, czyli 1 115,52 zł.

28. Łącznie więc do zwrotu pozostawała kwota 3 904,83 zł (2 789,31 zł + 1 115,52 zł), którą Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, zgodnie z żądaniem pozwu. Jednocześnie Sąd wskazuje, że w pkt 1 wyroku nastąpiła omyłka pisarska (podano 3 904,84 zł zamiast 3 904,83 zł).

Odsetki

29. Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem pozwu (art. 481 k.c.), zasądzając odsetki od zasądzonej kwoty 3 904,84 zł od dnia 2 maja 2019 r. do dnia zapłaty, uznając, iż roszczenie odsetkowe nie było przedmiotem sporu, a jego podstawą był art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim. Zgodnie z tym przepisem kredytodawca jest zobowiązany

do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości. Dzień 2 maja 2019 r. niewątpliwie przypadał po upływie 14 dni od spłaty kredytów przez cedenta, a powód nie miał obowiązku dochodzić tych odsetek od pierwszego dnia po upływie tego terminu.

Koszty postępowania

30. Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Z racji tego, że powód wygrał sprawę w całości, pozwany jest zobowiązany do zwrotu całości poniesionych przez niego kosztów procesu. Z tego powodu Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę

1 117 zł, w tym z tytułu opłaty od pozwu (200 zł), kosztów zastępstwa procesowego (900 zł – na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 98 § 1¹ k.p.c.).

ZARZĄDZENIE

(...)